



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 2 lipca 2015 r.

INFORMACJA PRASOWA

Była Kierownik PCPR w Łęczycy oskarżona o niedopełnienie obowiązków

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu skierowała do Sądu Rejonowego w Łęczycy akt oskarżenia przeciwko byłej Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łęczycy, oskarżając ją o niedopełnienie obowiązków w związku z nieprawidłowościami w kierowaniu dzieci do dwóch rodzin zastępczych oraz w nadzorze nad ich funkcjonowaniem. Kobiecie grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat trzech.

Skierowany w tej sprawie akt oskarżenia to efekt ustaleń poczynionych w śledztwie wszczętym przez Prokuraturę Rejonową w Łowiczu, w związku z podejrzeniem nieprawidłowości, do jakich mogło dojść w zakresie sprawowania nadzoru przez jedną z rodzin zastępczych, jaką stanowili małżonkowie Jan i Bożena A. Prokuratura łęczycka oskarżyła ojca zastępczego o przestępstwa pedofilii i znęcania się nad podopiecznymi, zaś matkę zastępczą o znęcanie się nad dziećmi.

Całością zebranych przez prokuraturę łowicką dowodów, doprowadził do zarzucenia byłej Kierownik PCPR przestępstw polegających na niedopełnieniu obowiązków. Oskarżona pełniła zadania Kierownika PCPR począwszy od 12 kwietnia 2007 roku. Do jej kompetencji należało między innymi organizowanie opieki w ramach rodzin zastępczych i nadzór nad ich funkcjonowaniem. Ujawnione nieprawidłowości dotyczyły powierzenia małżonkom Janowi i Bożenie A. pełnienia zadań zawodowej, niespokrewnionej z dzieckiem wielodzietnej rodziny zastępczej, mimo niespełnienia przez nich ustawowych wymogów. Poważne zastrzeżenia budzi także sposób kontrolowania zdolności do dalszego sprawowania przez nich powierzonych funkcji, jak i sytuacji oddanych im pod opiekę dzieci.

Jak w szczególności ustalono, z wyżej wymienionymi w dniu 30 kwietnia 2007 roku, podpisana została przez Starostę Łęczyckiego umowa zlecenia, stanowiąca podstawę pełnienia funkcji rodziny zastępczej. Zawarto ją na czas nieoznaczony z możliwością wypowiedzenia. Rozwiązano ją jednak dopiero w 2013 roku, a do tego czasu, mimo napływających sygnałów dotyczących nieprawidłowości w sposobie sprawowania opieki, do rodziny zastępczej skierowanych zostało łącznie szesnaścioro dzieci. Jeszcze przed podpisaniem umowy, w lutym 2007 roku, małżonkom Bożenie i Janowi A. powierzono sprawowanie opieki nad siedmiorgiem dziećmi. Zastrzeżenia stwierdzone co do sposobu sprawowania opieki nad dwojgiem z nich, doprowadziły do tego, że w dniu 17 kwietnia 2007 roku, sąd zarządził natychmiastowe umieszczenie dwóch dziewcząt w placówce opiekuńczo wychowawczej, natomiast dziewięć dni później zapadło orzeczenie o rozwiązaniu ustanowionej dla nich rodziny zastępczej. Okoliczność ta nie stanowiła jednak przeszkody do zawarcia z małżonkami, kilka dni później, umowy zlecenia. Jak ponadto ustalono, została ona podpisana mimo, iż przyszli rodzice zastępczy nie przedstawili wymaganych przepisami prawa zaświadczeń lekarskich co do przeciwwskazań zdrowotnych do sprawowania opieki nad dziećmi. Jan A. od 1999 roku był trwale niezdolny do pracy i pozostawał na rencie chorobowej, mimo iż zgodnie z obowiązującymi przepisami, funkcji zawodowej, niespokrewnionej z dzieckiem rodziny zastępczej nie mogły pełnić osoby całkowicie niezdolne do pracy. Opinia pozyskana w śledztwie prokuratury łęczyckiej wykazała przy tym, że stanowił on zagrożenie dla bezpieczeństwa powierzonych jego opiece dzieci. Przez cały okres funkcjonowania rodziny zastępczej, mimo istniejącego w tym zakresie obowiązku, nie weryfikowano stanu zdrowia rodziców zastępczych. Regulacje zobowiązywały do przedstawiania co dwa lata, zaświadczeń o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pełnienia funkcji rodziny zastępczej. Tymczasem w dokumentacji PCPR znajduje się tylko jedno, pochodzące z lutego 2012 roku, zaświadczenie dotyczące matki zastępczej. Brak jest tego typu dokumentów, który dotyczyłyby ojca zastępczego. Szereg zastrzeżeń budzi także częstotliwość i rzetelność wywiadów realizowanych na potrzeby PCPR. W większości przypadków nie były one przesyłane do sądu. Podobnie, nie

przekazywano sądowi części innych informacji, odnoszących się do sytuacji dzieci umieszczonych w rodzinie zastępczej, które pochodziły od nich samych, ich rodzin biologicznych, nauczycieli i wychowawców. Nie przeprowadzono także ocen rodziny zastępczej pod względem predyspozycji do pełnienia powierzonych jej funkcji oraz jakości wykonywanej pracy, mimo iż dwie pierwsze takie oceny winny być dokonane w pierwszych dwóch latach od podpisania umowy, a kolejne nie rzadziej niż co trzy lata. Samej rodzinie także nie zapewniano dostatecznej pomocy poprzez ustanowienie koordynatora pieczy zastępczej. Powołany on został dopiero półtora roku po wejściu w życie ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku, która rodziła obowiązek powoływania koordynatorów. Przekraczane były także normy dotyczące liczby przydzielonych jednocześnie wychowanków.

Całokształt dokonanych ustaleń, daje przede wszystkim podstawę do stwierdzenia, że do PCPR w Łęczycy docierały sygnały o niewłaściwym sprawowaniu opieki i złym traktowaniu powierzonych dzieci. Nie były one należycie weryfikowane, a przede wszystkim nie wyciągano z nich właściwych wniosków co do zdolności wykonywania zadań w ramach rodziny zastępczej. Mimo kolejnych decyzji sądu pozbawiających małżonków Bożenę i Jana A. opieki nad dziećmi, PCPR kierowało do nich kolejnych podopiecznych. Jak w szczególności stwierdzono, w listopadzie 2009 roku i w maju 2010 roku, zapadły rozstrzygnięcia sądowe dotyczące rozwiązania rodziny zastępczej wobec wychowywanych wówczas dzieci. Część z nich trafiła pod opiekę biologicznej matki, a część skierowano do placówki opiekuńczo-wychowawczej. Jak się jednak okazało, nie było to przeszkodą do przekazywania pod opiekę małżonków kolejnych dzieci. We wrześniu 2012 roku do Bożeny i Jana A. trafiło kolejne rodzeństwo, które w dniu 28 marca 2014 roku opowiedziało o sytuacji w domu pedagogowi szkolnemu. Dzieci opisały fakty wskazujące na wykorzystywanie seksualne podopiecznych i znęcanie się nad nimi. Dopiero wówczas doszło do rozwiązania umowy z rodzicami zastępczymi.

W maju ubiegłego roku rodzice zastępczy i ich adoptowana córka zostali zatrzymani, a następnie tymczasowo aresztowani. Śledztwem Prokuratury Rejonowej w Łowiczu objęta została także rodzina zastępcza prowadzona przez Elżbietę M.

Kobieta ta, przez prokuraturę łęczycką, oskarżona została o znęcanie się nad podopiecznymi. Ujawnione nieprawidłowości dotyczą w szczególności faktu, iż skierowano do niej czworo dzieci, mimo że posiadała ona kwalifikacje do pełnienia funkcji rodziny zastępczej jedynie dla dwójki podopiecznych. Zastrzeżenia budzi także nadzór PCPR w Łęczycy nad tą rodziną zastępczą, a zwłaszcza nad sytuacją skierowanego tam rodzeństwa. Nie był także realizowany nałożony przez sąd obowiązek opracowywania półrocznych sprawozdań dotyczących sytuacji rodziny i udzielanej jej pomocy.

Przesłuchana w charakterze podejrzanej była Kierownik PCPR w Łęczycy nie przyznała się do przedstawionych zarzutów podając, że w jej ocenie nie było podstaw do uznania, iż w rodzinach zastępczych, które nadzorowała dochodziło do nieprawidłowości. Jej zdaniem poważną przeszkodą w sprawowaniu właściwej pieczy były ograniczenia finansowe.

W sprawie zebrano obszerny materiał dowodowy, na który składają się zeznania licznych świadków, w tym kuratorów, pedagogów, nauczycieli, członków rodzin biologicznych poszczególnych dzieci, które trafiały do rodzin zastępczych, a także pracowników PCPR w Łęczycy. Zabezpieczono także liczną dokumentację.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi
Krzysztof Kopania